



Sygn. akt I NSNc 113/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

Jacek Karol Leśniewski (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa P. S.A. w B.

przeciwko T. F.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 9 listopada 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z 13 listopada 2018 r., sygn. I Ns 1118/18:

- 1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kamiennej Górze;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze po rozpoznaniu w dniu 13 listopada

2018 r., I Nc 1118/18 na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu nakazowym na skutek pozwu P. spółka akcyjna w B. nakazał pozwanemu T. F., aby zapłacił z weksla stronie powodowej kwotę 16.215,97 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienia równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od dnia 17 października 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.492,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia niniejszego nakazu, albo wniósł w tymże terminie do Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze zarzuty.

W uzasadnieniu, sporządzonym w trybie art. 92 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 151 ze zm., dalej: „u.SN”) Sąd Rejonowy wskazał, że strona powodowa P. S.A. w B. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego T. F. kwoty 16.215,97 zł z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 17 października 2018 r. do dnia zapłaty. Uzasadniając swoje stanowisko strona powodowa podała, że poprzez podpisanie weksla dnia 8 października 2017 r. pozwany zobowiązał się do zapłaty w dniu 16 października 2018 r. kwoty wskazanej na wekslu w wysokości 16 215,97 zł. Strona powodowa wyjaśniła, że wezwała pozwanego do wykupu weksla, a mimo to pozwany nie dokonał żadnej wpłaty. Powodowa Spółka wskazała, że weksel zabezpieczał zwrot zadłużenia z tytułu pożyczki udzielonej w dniu 8 października 2017 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że T. F. wystawił na rzecz P. S.A. z siedzibą w B. weksel, który w dniu 8 października 2018 r. został wypełniony na kwotę 16 215,97 zł. (dowód: weksel k. 13).

Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z art. 485 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania nakazu zapłaty) sąd wydaje nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksla, czeku, warrantu lub rewersu należycie wypełnionego, których prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości. W razie przejścia na powoda praw z weksla, z czeku, z warrantu lub z rewersu, do wydania nakazu niezbędne jest przedstawienie dokumentów do uzasadnienia roszczenia, o ile przejście tych praw na powoda nie wynika bezpośrednio z weksla, z czeku, z warrantu lub z rewersu.

Sąd Rejonowy stwierdził, że legitymacja procesowa strony powodowej do występowania w niniejszym postępowaniu w charakterze powoda nie budziła wątpliwości. Strona powodowa załączyła do pozwu oryginały weksla i deklaracji wekslowej, które potwierdzały istnienie zobowiązania. Poświadczono za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego pełnomocnictwo udzielone przez Spółkę P. potwierdzało umocowanie pełnomocnika do działania sprawie w imieniu strony powodowej. Oryginał weksla został złożony do depozytu sądowego, zaś jego uwierzytelnioną kopię złożono do akt sprawy, co uwzględniało zalecenia zawarte w § 103 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. 2019, poz. 1141).

Sąd Rejonowy wskazał, że w doktrynie podnosi się, że ocena dokumentu – jako podstawy wydania nakazu zapłaty – podlega ogólnym i szczególnym regułom dowodowym zawartym w przepisach dotyczących postępowania zwykłego. Przede wszystkim każdy z dokumentów wymienionych w art. 485 k.p.c. podlega badaniu pod względem jego poprawności formalnej. Oprócz badania dokumentów w pierwszej fazie postępowania nakazowego pod względem formalnym sąd dokonuje ich oceny również pod kątem wartości merytorycznej (zob. szerzej: M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Art. 478-1217*, wyd. IV).

W myśl przepisu art. 1 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (tekst jedn. Dz.U. 2016, poz. 160; dalej: „Prawo wekslowe”) trasowany zawiera:

- 1) nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono;
- 2) polecenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej;
- 3) nazwisko osoby, która ma zapłacić (trasata);
- 4) oznaczenie terminu płatności;
- 5) oznaczenie miejsca płatności;
- 6) nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana;
- 7) oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu;
- 8) podpis wystawcy wekslu.

Zgodnie natomiast z art. 2 Prawa wekslowego nie będzie uważany za weksel trasowany dokument, któremu brak jednej z cech, wskazanych w artykule poprzedzającym, wyjąwszy przypadki, określone w ustępach następujących. Weksel bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem. W braku osobnego oznaczenia, miejsce, wymienione obok nazwiska trasata, uważa się za miejsce płatności, a także za miejsce zamieszkania

trasata. Weksel, w którym nie oznaczono miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanym obok nazwiska wystawcy

Sąd Rejonowy wskazał, że z urzędu dokonał sprawdzenia przedłożonego weksla i stwierdził, że spełnia on wszystkie warunki, co do formy i treści, wymagane przez Prawo wekslowe, w szczególności te wymienione w przepisie art. 1 Prawa wekslowego.

Przechodząc do merytorycznej oceny zasadności roszczenia, Sąd Rejonowy zauważył, że strona powodowa wraz z pozwem przedłożyła sam weksel wraz z deklaracją wekslową. Strona powodowa nie złożyła dokumentu umowy pożyczki, którą to wierzytelność zabezpieczał przedmiotowy weksel. Sąd Rejonowy stwierdził zatem, że nie mógł dokonać analizy treści stosunku podstawowego pod kątem zamieszczenia w umowie klauzul niedozwolonych stosowanych przez przedsiębiorcę wobec konsumenta. Nadto Sąd Rejonowy podkreślił, że dopiero po nowelizacji przepisu art. 485 § 2 k.p.c. z dniem 24 września 2021 r. ustawodawca nałożył na powoda obowiązek przedstawienia wraz z pozwem umowy, z której wynika roszczenie zabezpieczone wekslem, wraz z deklaracją wekslową i załącznikami, w przypadku gdy dłużnikiem jest konsument. Kognicja sądu w postępowaniu nakazowym jest ograniczona. Z jednej strony w art. 485 k.p.c. rozróżniono przesłanki umożliwiające sądowi wydanie nakazu zapłaty oraz przesłanki obligujące sąd do jego wydania. Z drugiej zaś przepis art. 485 k.p.c. określa konieczną, a zarazem wystarczającą, treść dokumentów stanowiących podstawę do wydania nakazu zapłaty. Powód zatem nie musi udowadniać wszelkich okoliczności uzasadniających dochodzone roszczenie, łącznie z przyczyną istnienia okoliczności uzasadniających wydanie nakazu zapłaty, a więc w granicach wyznaczonych specyfiką dokumentów wymienionych w art. 485 (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 2006 r., II CSK 229/06). Przy tak zgromadzonym materiale dowodowym prawdziwość i treść weksla nie nasuwała wątpliwości, w związku z czym Sąd Rejonowy uznał, że należało wydać nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, o czym orzeczono, jak w sentencji.

Skargą nadzwyczajną wniesioną 1 września 2021 r. Prokurator Generalny (dalej: „skarżący”), na podstawie art. 89 § 1 u.SN, z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego

ureczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a w szczególności zasady określonej w art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U.1997 r., Nr. 78, poz. 486 ze zm., dalej: „Konstytucja RP”), dotyczącej ochrony konsumentów przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przejawiającej się w ochronie przed zawarciem i skutkami umów zawierających klauzule godzące w równowagę kontraktową stron i ustanawiające zobowiązania konsumenta w sposób radykalnie nieadekwatny do wzajemnych świadczeń przedsiębiorcy i ponoszonych przez niego kosztów, co skutkowało bezpodstawnym wzbogaceniem przedsiębiorcy, zaskarżył nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z dnia 13 listopada 2018 r., I Nc 1118/18 w całości.

Na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie zasad określonych w art. 76 Konstytucji RP, a w szczególności zasady ochrony konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, przez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla, wierzytelności w postaci nie spłaconej przez wymienionego sumy, wynikającej z zawartej w dniu 6 października 2017 r. z P. S.A. w B. umowy pożyczki gotówkowej nr [...] w wysokości 16 215,97 zł wraz z pozaodsetkowymi kosztami jej zawarcia; w tym prowizji w wysokości 6571,00 zł oraz wynagrodzenia za usługę „[...]” w wysokości 1300,00 zł bez właściwej weryfikacji, czy zapisy umowy w tym zakresie miały nieuczciwy charakter, a w stosunku do których, prawidłowe ustalenia doprowadziłyby do uznania, iż zawarte w nich klauzule godzą w równowagę kontraktową stron tej umowy i ustanawiają zobowiązania T. F. jako konsumenta w sposób radykalnie nieadekwatny do wzajemnych świadczeń przedsiębiorcy i ponoszonych przez niego kosztów, co skutkowało bezpodstawnym wzbogaceniem powoda.

Na zasadzie art. 91 § 1 u.SN skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania Sądowni Rejonowemu w Kamiennej Górze z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że wystąpienie ze skargą nadzwyczajną w niniejszej sprawie jest konieczne dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wynikającą z art. 2 Konstytucji RP oraz zasadą ochrony konsumentów, wynikającymi z art. 76 Konstytucji RP. Skarżący podniósł, że ochrona konsumentów poza art. 76 Konstytucji RP na mocy art. 9 Konstytucji RP znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r., s. 47, dalej: „TFUE”), powołując przy tym przepisy art. 12 TFUE i art. 169 TFUE. Odwołał się także do Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.UE.L.1993.95.29; dalej: „Dyrektywa 93/13”), zwracając uwagę, że jej celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust. 1 Dyrektywy 93/13). W preambule do tej dyrektywy wskazano, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Powołując uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2017 r., (III CZP 42/17) skarżący przypomniał, że postępowania z udziałem konsumentów, do których znajdują zastosowanie przepisy unijne, mają „walor spraw o charakterze wspólnotowym” co obliguje sądy krajowe do uwzględnienia Dyrektywy 93/13 oraz jej wykładni dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości w sposób zapewniający skuteczność ochrony przyznanej konsumentowi przez prawo wspólnotowe.

Zgodnie natomiast z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości, sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące Stanu prawnego i faktycznego (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 42;

podobnie wyroki: z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerova, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016 r., Gutierrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 58).

Wobec powyższego, zdaniem skarżącego, należy uznać, że konsumentowi nie może zostać wydany nakaz zapłaty wyłącznie na podstawie treści samego weksla. Konieczność zapewnienia przewidzianej w unormowaniach unijnych skutecznej ochrony konsumentom oznacza, że niezależnie od zainicjowania przed sądem postępowania nakazowego na podstawie weksla, sąd z urzędu zobowiązany jest każdorazowo zweryfikować, czy weksel stanowił zabezpieczenie umowy konsumenckiej; to zaś wymaga znajomości podstawy wydania weksla. Przyjęcie, że badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego jest możliwe wyłącznie w przypadku wniesienia sprzeciwu, wobec prawnych i finansowych uwarunkowań tej czynności procesowej, czyniłoby skorzystanie z ochrony prawnej konsumenta, zapewnionej mu przez prawo wspólnotowe, nadmiernie utrudnionym i nie realizowałoby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej. Akceptacja takiego stanowiska w praktyce prowadziłaby do stworzenia możliwości wykorzystywania instytucji weksla *in blanco* instrumentu, w oparciu o który, skutecznie obchodzić można byłoby przepisy chroniące konsumenta.

W praktyce zatem, stosując przepisy kodeksu postępowania cywilnego regulujące postępowanie nakazowe z weksla, przy ich interpretacji dokonanej w świetle orzecznictwa TSUE, sąd zobowiązany jest skierować sprawę do postępowania zwykłego, jeżeli pozwanym jest osobą fizyczną, którą w kontekście działalności wierzyciela wekslowego oraz w świetle treści pozwu lub załączonych do niego dowodów, należy uznać za konsumenta.

Reasumując, skarżący stwierdził, że Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze, wydając zaskarżony nakaz zapłaty na podstawie weksla wystawionego *in blanco*, nie uwzględnił okoliczności, że służył on zabezpieczeniu wierzytelności konsumenckiej i tym samym nie uwzględnił ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, należnej osobom zobowiązanym umową pożyczki konsumenckiej. Wobec powyższego Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze, we wskazanym powyżej zakresie, naruszył konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów wynikającą

z art. 76 Konstytucji RP, nie zapewniając konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób, jakiego wymaga Dyrektywa 93/13.

W odpowiedzi na powyższą skargę nadzwyczajną powód wniósł o jej oddalenie w całości jako niezasadnej oraz o zasądzenie na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Powód wskazał, że zgodnie z orzecznictwem dotyczącym interpretacji Dyrektywy 93/13 Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej stoi na stanowisku, że sąd krajowy zobowiązany jest uwzględniać z urzędu abuzywność konkretnego postanowienia umownego, a w razie stwierdzenia takiego jej charakteru, uznawać, że postanowienie takie jest nieważne, a tym samym prawnie niewiążące w realiach danego stosunku prawnego. Wynika z tego m.in. powinność sądu orzekającego w sprawie badania niezależnie od inicjatywy dowodowej konsumenta, czy poszczególne postanowienia umowy nie mają cech klauzul niedozwolonych. Odnosząc natomiast wytyczne stawiane przez Trybunał Sprawiedliwości UE na podstawie regulacji dyrektywy nr 93/13/EWG do polskich przepisów powód wskazał, że przepisy dotyczące postępowania nakazowego nie zwalniają sądu krajowego orzekającego w przedmiocie roszczenia wynikającego z umowy konsumenckiej, z obowiązku dokonywania z urzędu oceny, czy umowa zawiera nieuczciwe warunki umowne. Sąd krajowy nie dokonuje jednak takiej oceny w fazie postępowania nakazowego (do momentu wydania nakazu zapłaty), co wynika z tego, że w tejże fazie postępowania sąd nie orzeka w ogóle w przedmiocie treści stosunku podstawowego, jakim jest umowa konsumencka. Faza postępowania nakazowego dotyczy bowiem wyłącznie weksla i nie ma znaczenia dla praw konsumenta jako strony umowy konsumenckiej stanowiącej stosunek podstawowy.

Nadto powód podniósł, że postanowienia umowne dotyczące pozaodsetkowych kosztów udzielonego pozwanemu kredytu, tj. opłaty przygotowawczej oraz wynagrodzenia prowizyjnego nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oraz nie mogą stanowić w tym zakresie przedmiotu oceny Sądu. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., „Pstanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli (...) nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron (w rozumieniu ustawy o kredycie konsumenckim jako

lex specialis w stosunku do art. 720 i n. k.c.), w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny”. Mając to na względzie należy stwierdzić, że postanowienia umowy pożyczki, z uwagi na to, że określają wysokość ceny (wynagrodzenia) za udzieloną pożyczkobiorcy pożyczkę, nie powinny podlegać ocenie pod kątem abuzywności. Nie budzi bowiem wątpliwości, że cena/wynagrodzenie określone w tych postanowieniach umownych zostały sformułowane w sposób transparentny i jednoznaczny, tj. poprzez podanie konkretnej kwoty – odwołującej się do czytelnej treści umowy pożyczki, o czym strona pozwana posiadała informację już w dacie podpisania wniosku o udzielenie pożyczki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie skutkujące uchYLENIEM zaskarżonego nakazu zapłaty i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu w Kamiennej Górze do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub 2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub 3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyroki Sądu Najwyższego z: 9 grudnia 2020 r.,

I NSNu 1/20 oraz 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej z przesłanek szczególnych – uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tj. z jednej strony, z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu – jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC) – nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (zob. wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r., *Riabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi wobec

tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20 i z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

Dokonując wstępnej oceny skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia jakichkolwiek innych okoliczności, które mogłyby uzasadniać ocenę, że w niniejszej sprawie jest ona niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wniesiona przez Prokuratora Generalnego, który jest jednym z dwóch podmiotów wskazanych w art. 89 § 2 u.SN, uprawnionych do wnoszenia skarg nadzwyczajnych od orzeczeń, które uprawomocniły się po wejściu w życie ustawy o Sądzie Najwyższym, tj. 2 kwietnia 2018 r. Zaskarżony nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze nie może także zostać uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Ponadto, jest to pierwsza skarga nadzwyczajna w niniejszej sprawie. Reasumując, należy stwierdzić, że nie zachodzą przeszkody do merytorycznego rozpoznania wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczegółowych, a następnie dopiero przeprowadzić ocenę tego, czy w przypadku uznania jednej z przesłanek szczególnych skargi za uzasadnioną, wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna). W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu nakazowi zapłaty wydanemu przez Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze,

I Nc 1118/18 zarzuty odwołujące się do przesłanki szczególnej określonej w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN.

Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 76 Konstytucji RP, czyli zasady ochrony konsumenta, jako strony słabszej w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą, przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Do naruszenia tego miało dojść na skutek wydania nakazu zapłaty wierzytelności wynikającej z zawartej przez pozwanego z powódką umowy pożyczki, bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów tej umowy.

Artykuł 76 Konstytucji RP stanowi, że władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie przyjmuje, że przepis ten wyraża jedną z zasad polityki państwa stanowiących dla niego źródło określonych obowiązków. Konkretnie, przepis ten „nakłada na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi” (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 13 września 2011 r., K 8/09; z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 2 grudnia 2008 r., K 37/07; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 12 stycznia 2000 r., P 11/98; z 10 października 2000 r., P 8/99).

O nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 ustawy zasadniczej przesądziło uznanie, że „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r. P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53 pkt. III. 2.4.; a także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2011 r., K 8/09). Jednocześnie jednak celem tej ochrony jest nie tyle faworyzowanie konsumentów, co tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych (szerzej zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09 i powołane tam orzecznictwo dotyczące art. 76 Konstytucji RP).

Artykuł 76 Konstytucji RP nie kreuje bezpośrednio praw podmiotowych po stronie konsumentów (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 12 stycznia 2000 r., P 11/98; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09. Zob. także: L. Garlicki, M. Derlatka, w: L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz Tom II*; E. Łętowska, *Wpływ Konstytucji na prawo cywilne*, [w:] *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 2001, s. 131), posiada jednak niepodważalną doniosłość normatywną, wyrażającą się chociażby w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego uznających określone rozwiązania ustawowe za niekonstytucyjne ze względu na niezgodność z samym już tylko art. 76 Konstytucji RP (zob. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09; z 13 września 2005 r., K 38/04) lub innym przepisem ustawy zasadniczej w związku z tym artykułem (zob. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 2 grudnia 2008 r., K 37/07; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03) albo też utrzymując w mocy przepisy ustawowe ze względu na brak ich niezgodności z art. 76 Konstytucji RP (zob. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 13 września 2011 r., K 8/09; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 26 października 1999 r., K 12/99).

Niezależnie zatem od tego, że w wyroku z 13 września 2011 r., K 8/09 Trybunał Konstytucyjny uznał, że zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP „nie może [...] stanowić samoistnej podstawy skargi konstytucyjnej”, to stanowiska tego z całą pewnością nie można *per analogiam* rozciągać na skargę nadzwyczajną. O ile bowiem prawnoprzedmiotowy charakter gwarancji konstytucyjnych z art. 76 Konstytucji RP oraz odesłanie do regulacji ustawowych uzasadnia stanowisko Trybunału w odniesieniu do skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności abstrakcyjnych i generalnych unormowań ustawy w ramach skargi konstytucyjnej, o tyle nic nie stoi na przeszkodzie, by traktować ten przepis Konstytucji RP jako pełnoprawną podstawę prowadzenia konkretnej kontroli konstytucyjności konkretnych aktów stosowania prawa, jaka dokonuje się w ramach kontroli nadzwyczajnej w Sądzie Najwyższym. Wynika to już z samego brzmienia art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, który wyraźnie wskazuje wśród podstaw skargi

nadzwyczajnej nie tylko naruszenie konstytucyjnych praw i wolności, ale również zasad konstytucyjnych. Nie ma też wątpliwości, że art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą organy państwa – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań w celu ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09).

Poza bezpośrednim umocowaniem w art. 76 Konstytucji RP, ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji RP znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: TFUE, wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r., s. 47). Stosownie do art. 12 TFUE wymogi ochrony konsumentów muszą być uwzględniane przy określaniu i realizacji wszystkich innych polityk i działań Unii, bowiem polityka ochrony konsumentów ma na celu poprawę jakości życia wszystkich obywateli Unii. Dlatego też odniesienie do wysokiego poziomu ochrony konsumentów jest również zawarte w artykule 38 Karty Praw Podstawowych UE. Jeśli dodatkowo wziąć pod uwagę fakt, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w ogromnej mierze efektem implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, wówczas oczywiste staje się, że ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji RP nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2005 r., K 38/04). Dlatego Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 lipca 2011 r. P 1/10, (OTK-A 2011, nr 6, poz. 53) podkreślał, że „Instrumenty ochrony konsumentów wynikające z Konstytucji rozwijane są w polskim prawie również pod wpływem rozwiązań prawnych Unii Europejskiej. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w części trzeciej normującej polityki i działania wewnętrzne Unii obejmuje również ochronę konsumenta. Zgodnie z art. 169 TFUE Unia przyczynia się do ochrony zdrowia, bezpieczeństwa i interesów gospodarczych konsumentów, jak również wspierania ich prawa do informacji, edukacji i organizowania się w celu zachowania ich interesów”. Trybunał Konstytucyjny zasadnie dokonuje więc wykładni art. 76 Konstytucji RP z uwzględnieniem przepisów prawa UE i to nie tylko przepisów traktatowych,

lecz także aktów prawa pochodnego UE (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03 oraz z 13 września 2005 r., K 38/04 pkt. I).

Zgodnie z zasadami znajdującymi obecnie wyraz w art. 169 ust. 2 lit. a w zw. z art. 114 TFUE przyjęty został jeden z istotnych instrumentów ochrony konsumentów, jakim jest Dyrektywa 93/13. Jej celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust. 1 Dyrektywy 93/13). W preambule do Dyrektywy 93/13 wprost wskazano, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Uznanie art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN pozwala na przeprowadzenie oceny zgodności z tym przepisem zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla. Przede wszystkim nie budzi wątpliwości to, że umowa taka jak zawarta pomiędzy powódką i pozwanym, jest umową o pożyczkę konsumencką, w której wierzytelność powódki została zabezpieczona wekslem *in blanco*. Jako taka objęta jest ona zakresem zarówno Dyrektywy 93/13 jak i Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki (Dz.U.UE.L.2008.133.66). Wobec harmonizacji przepisów w tym zakresie na szczeblu unijnym, wykładnia zakresu ochrony konsumentów gwarantowanej art. 76 Konstytucji RP w odniesieniu do umów konsumenckich powinna zostać dokonana przy uwzględnieniu właśnie tych przepisów.

W uchwale z 19 października 2017 r., III CZP 42/17 Sąd Najwyższy wskazał, że postępowania z udziałem konsumentów, do których znajdują zastosowanie przepisy unijne, mają „walor spraw o charakterze wspólnotowym” co obliguje sądy krajowe do uwzględnienia Dyrektywy 93/13 oraz jej wykładni dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości w sposób zapewniający skuteczność ochrony przyznanej konsumentowi przez prawo wspólnotowe.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości, sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter,

a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. wyroki TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 42; z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 58).

Wśród odpowiednich i efektywnych środków gwarantujących konsumentom prawo do skutecznego środka prawnego musi znaleźć się możliwość wytoczenia powództwa lub wniesienia zarzutów w racjonalnych warunkach proceduralnych, w ten sposób, by korzystanie z przyznanych konsumentom praw nie było obwarowane warunkami, w szczególności terminem lub kosztami, które ograniczałyby korzystanie z praw gwarantowanych w dyrektywie 93/13 (zob. wyroki TSUE: z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 63; z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 46 i przytoczone tam orzecznictwo). *Prima facie*, same przepisy kodeksu postępowania cywilnego regulujące postępowanie nakazowe nie dają sądowi podstaw do tego, by rozpatrując wniosek o wydanie nakazu zapłaty na podstawie weksla, brać pod uwagę inne okoliczności niżli samą tylko treść stosunku wekslowego (treść weksla). Skoro więc w perspektywie samych tylko przepisów k.p.c. sąd nie ma podstaw do wnikania z urzędu w treść stosunku podstawowego rozpatrując wniosek o wydanie nakazu zapłaty, to nie może też badać potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków umowy o pożyczkę konsumencką. Możliwość ta zaistnieje dopiero wówczas, gdy konsument wniesie zarzuty wobec nakazu zapłaty.

Tymczasem TSUE wskazał, że co prawda polskie przepisy regulujące postępowanie nakazowe dają pozwanemu prawo podważenia nakazu zapłaty poprzez wniesienie zarzutów (art. 480², art. 493 k.p.c.), jednak wykonanie tego uprawnienia jest uzależnione od spełnienia wyjątkowo restrykcyjnych w opinii TSUE przesłanek, za jakie uznano krótki termin dwutygodniowy (art. 480² § 1 k.p.c.), wymogi odnośnie pisma zawierającego zarzuty pozwanego konsumenta (art. 480³ § 2 k.p.c.) oraz wysokie koszty opłaty sądowej, trzykrotnie wyższe niż ponoszone

przez powoda – przedsiębiorcę (art. 19 ust. 2 pkt 1 oraz 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. 2020, poz. 755 ze zm.); (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 64-68). Istnieje tym samym ryzyko, że pozwani konsumenci nie wniosą wymaganych zarzutów – czy to ze względu na przewidziany w tym celu bardzo krótki termin, czy to dlatego, że mogą być zniechęceni do podejmowania obrony ze względu na koszty generowane przez postępowanie sądowe w stosunku do kwoty kwestionowanego długu, czy też dlatego, że nie znają lub nie rozumieją zakresu swoich praw, czy wreszcie ze względu na ograniczoną treść pozwu o wydanie nakazu zapłaty wniesionego przez przedsiębiorcę, a zatem niepełny charakter informacji, którymi dysponują (zob. wyroki TSUE: z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 69; z dnia 18 lutego 2016 r., Finanmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie z dnia 21 czerwca 2016 r., Aktiv Kapital Portfolio, C-122/14, EU:C:2016:486, pkt 37). Z tych też względów, w sprawach konsumenckich, w których wydano nakaz zapłaty z weksla bez badania stosunku podstawowego, możemy mówić dodatkowo o naruszeniu prawa do sądu gwarantowanego przez art. 45 Konstytucji RP.

W wyroku C-176/17 TSUE wprost stwierdził, że art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż „sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak polskie uregulowania postępowania nakazowego z weksla, które dopuszczając wydanie nakazu zapłaty opartego wyłącznie na wekslu własnym nie pozwalają sądowi zbadać potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków umowy, której weksel wystawiony *in blanco* jest zabezpieczeniem, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie” (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 71).

Rozstrzygnięcie TSUE z aprobatą uznano w doktrynie za dające wyraz istocie oraz celom i wartościom europejskiego prawa konsumenckiego, w którym nie chodzi o uprzywilejowanie konsumenta, ale o zapewnienie jednakowej pozycji na rynku obu stron transakcji: przedsiębiorcy i konsumenta (zob. M. Jagielska, K. Markiewicz, *Kontrola nieuczciwych postanowień umownych a spory*

konsumenckie rozstrzygane w postępowaniach charakterystycznych. Glosa do wyroku TSUE z dnia 13 września 2018 r., C-176/17 oraz do postanowienia TSUE z dnia 28 listopada 2018 r., C-632/17, EPS 2020, nr 8, s. 39-46).

Dokonana przez TSUE w sprawie C-176/17 interpretacja przepisów Dyrektywy 93/13 jest w pełni zbieżna ze znacznie wcześniejszym stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, zajęтым na gruncie art. 76 Konstytucji RP w wyroku z 11 lipca 2011 r., P 1/10, w którym podkreślono, że „konsument ma słabszą pozycję procesową, ponieważ toczy spór z podmiotem profesjonalnym”. Dodatkowo jednak, jego słabsza, a przez to wymagająca szczególnej ochrony prawnej, pozycja ujawnia się na gruncie procesowym w sytuacji, gdy konsument ma ograniczone „możliwości przeprowadzenia dowodów na okoliczność np. wygaśnięcia lub nieistnienia zobowiązania, a także jego innej wysokości” co ma miejsce zwłaszcza wówczas, gdy „Powód występujący z roszczeniem wobec konsumenta nie musi na zasadach ogólnych udowodnić przyczyny powstania dochodzonej wierzytelności ani jej wysokości”. Rozważania Trybunału Konstytucyjnego dotyczyły możliwości dochodzenia należności przez przedsiębiorcę wyłącznie na podstawie wyciągu z własnych ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, jednak te same racje konstytucyjne determinują ocenę rozwiązań prawnych, które pozwalają przedsiębiorcy dochodzić swoich roszczeń jedynie w oparciu o weksel własny wystawiany przez konsumenta jako weksel *in blanco* a następnie uzupełniany przez przedsiębiorcę, jako wystarczający dowód istnienia i wysokości roszczenia. Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w powyższym wyroku, sytuacja taka prowadzi do „osłabienia pozycji procesowej konsumenta i w konsekwencji może skutkować brakiem możliwości obrony”.

Biorąc zatem pod uwagę wykładnię art. 76 Konstytucji dokonywaną przez TK w związku z wykładnią Dyrektywy 93/13, której dokonał TSUE należy stwierdzić, że sąd, przed którym prowadzone jest postępowanie nakazowe z weksla wobec konsumenta, obok przepisów kodeksu postępowania cywilnego, musi także z urzędu stosować przepisy mające na celu ochronę konsumenta. Chociaż więc TSUE orzekł w połączonych sprawach C-419/18 i C-483/18, że unormowania Dyrektywy 93/13 nie stoją na przeszkodzie przepisom krajowym pozwalającym, zobowiązać w umowie pożyczkobiorcę do wystawienia weksla własnego *in blanco*

w celu zabezpieczenia zapłaty wierzytelności wynikającej z umowy o pożyczkę konsumencką, o tyle sąd krajowy, jeśli poweźmie poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na takim wekslu powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieucziwy charakter. W tym też zakresie, sąd może zażądać od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu umowy tak, aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z tych dyrektyw.

W praktyce oznacza to, że przeciwko konsumentowi nie może zostać wydany nakaz zapłaty wyłącznie na podstawie treści samego weksla, niezależnie od tego, że uwzględnianie w postępowaniu nakazowym innych dokumentów dołączonych do pozwu wraz z wekslem byłoby sprzeczne z istotą tego typu postępowania nakazowego. Konieczność zapewnienia przewidzianej w unormowaniach unijnych skutecznej ochrony konsumentom oznacza, że niezależnie od zainicjowania przed sądem postępowania nakazowego na podstawie weksla, sąd z urzędu zobowiązany jest każdorazowo zweryfikować, czy weksel stanowił zabezpieczenie umowy konsumenckiej; to zaś wymaga znajomości podstawy wydania weksla. W przypadku stwierdzenia, że wierzyciel dochodzi wierzytelności z weksla, który stanowił zabezpieczenie umowy konsumenckiej zawartej z pozwanym, nie wydaje się, by istniała inna droga zapewnienia pełnej skuteczności unormowaniom Dyrektywy 93/13, niż zbadanie z urzędu treści stosunku podstawowego łączącego wystawcę weksla będącego konsumentem oraz wierzyciela wekslowego. Uwzględnić należy bowiem fakt, że w postępowaniu nakazowym sąd nie uzasadnia decyzji o wydaniu nakazu, a tym samym nie sposób ustalić, czy sąd wydając nakaz wziął pod uwagę unormowania chroniące konsumenta.

Przyjęcie, że badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego jest możliwe wyłącznie w przypadku wniesienia zarzutów, wobec prawnych i finansowych uwarunkowań tej czynności procesowej, czyniłoby skorzystanie z ochrony prawnej konsumenta, zapewnionej mu przez prawo wspólnotowe, nadmiernie utrudnionym i nie realizowałoby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej. Akceptacja takiego stanowiska w praktyce prowadziłaby do stworzenia możliwości wykorzystywania

instytucji weksla *in blanco* jako instrumentu, w oparciu o który, skutecznie obchodzić można byłoby przepisy chroniące konsumenta. Powyższe jest nie do pogodzenia z zasadą państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, co z kolei stanowi przesłankę funkcjonalną z pktu 1) art. 89 § 1 u.SN.

W praktyce zatem, stosując przepisy kodeksu postępowania cywilnego regulujące postępowanie nakazowe z weksla, przy ich interpretacji dokonanej w świetle orzecznictwa TSUE, sąd zobowiązany jest skierować sprawę do postępowania zwykłego jeżeli pozwanym jest osobą fizyczną, którą w kontekście działalności wierzyciela wekslowego oraz w świetle treści pozwu lub załączonych do niego dowodów, należy uznać za konsumenta.

W sprawie, gdzie pozwanym jest konsument, wynikająca z Konstytucji RP regulacja dotycząca obowiązku zapewnienia jego skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, wymaga, by sądy mogły badać zgodność z prawem postanowień umowy o pożyczkę konsumencką również w postępowaniu nakazowym z weksla własnego *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie tej umowy.

Z uzasadnienia nakazu, sporządzonego na podstawie art. 92 u.SN na potrzeby prowadzonej w tej sprawie kontroli nadzwyczajnej, wynika jednoznacznie, że Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze, wydając zaskarżony nakaz zapłaty, poprzestał wyłącznie na formalnej ocenie przedłożonego weksla i nie brał w ogóle pod uwagę konsumenckiego charakteru zobowiązań, które były tym wekslem zabezpieczone.

Oceniając zakres naruszenia konstytucyjnej zasady ochrony konsumenta należy dokonać oceny tego czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu, sąd wydając zaskarżone orzeczenie uwzględnił tę zasadę. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze zastosował wprost przepisy k.p.c., nie uwzględniając konsumenckiej natury podstawowego stosunku prawnego a w konsekwencji, przepisów o ochronie konsumenta. Podkreślić należy, że przepisy proceduralne mają służyć zapewnieniu pewności prawa ale ich zastosowanie nie może prowadzić do dalszego osłabienia konstytucyjnie gwarantowanej ochrony konsumenta. Zgodnie z interpretacją Dyrektywy 93/13/EWG, nie jest zabronione posługiwanie się wekslem *in blanco* jako zabezpieczeniem umowy pożyczki

konsumenckiej, jednak taki weksel nie może być jedyną podstawą wydania nakazu zapłaty. W postępowaniu nakazowym toczącym się na podstawie weksla własnego wystawionego przez konsumenta *in blanco* i następnie uzupełnionego przez wierzyciela, sytuacja pozwanego konsumenta jest zdecydowanie słabsza, ponieważ możliwość wniesienia zarzutów wiąże się ze spełnieniem przesłanek, które w świetle wyroku TSUE są zbyt rygorystyczne, by zapewniały równorzędną pozycję konsumenta względem wierzyciela dysponującego wekslem *in blanco*, a także uiszczeniem opłaty, której wysokość może stanowić przeszkodę w podjęciu obrony przez konsumenta jego interesów w postępowaniu sądowym. W efekcie, pożyczkobiorca będący konsumentem nie ma możliwości adekwatnej obrony swoich interesów poprzez efektywne przeprowadzenia dowodów na okoliczności takie jak wygaśnięcie lub nieistnienie zobowiązania, a także nie ma efektywnej możliwości zakwestionowania jego wysokości.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze był władny do dokonania z urzędu oceny stosunku podstawowego stanowiącego podstawę zobowiązania wekslowego pozwanego. Sytuacja prawna pozwanego jako dłużnika wekslowego z weksla *in blanco*, kształtowała się odmiennie w sytuacji, gdy to pierwszy wierzyciel dochodził od niego zaspokojenia aniżeli w sytuacji, gdyby zaspokojenia z weksla dochodził kolejny posiadacz weksla. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, wystawca weksla może, w braku skutecznych zarzutów wekslowych, przeciwstawić zarzuty oparte na jego stosunkach osobistych z wierzycielem, czyli zarzuty dotyczące stosunku podstawowego, stanowiącego przyczynę wystawienia weksla. Może zatem kwestionować samo istnienie lub rozmiar roszczenia wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym, a taki spór przenosi się wówczas z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. W takim wypadku przyjmuje się, że nie dochodzi do zmiany powództwa, ponieważ przedmiotem rozpoznania jest nadal to samo roszczenie wekslowe, uzupełnione dodatkowym uzasadnieniem faktycznym i prawnym (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 marca 2016 r., V CSK 442/15 oraz z 14 listopada 2006 r., II CSK 205/06). W procesie na podstawie weksla, Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze mógł dopuścić dowody z urzędu oraz wziąć pod uwagę fakty znane sądowi urzędowo także w zakresie

ustalenia okoliczności przewidzianych w art. 17 Prawa wekslowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 430/14). Badanie z urzędu postanowień umowy i ocena charakteru jej warunków przy dochodzeniu roszczeń z weksla własnego stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, stanowiło obowiązek Sądu, jako organu państwa członkowskiego Unii Europejskiej, konieczny dla zapewnienia efektywności i skuteczności prawa wspólnotowego (zob. wyrok TSUE z dnia 13 września 2018 r., I C 176/17).

Wobec powyższego, należy uznać, że Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze, wydając dnia 13 listopada 2018 r. zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla, I Nc 1118/18 naruszył konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów wynikającą z art. 76 Konstytucji RP nie zapewniając pozwanemu konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób, jakiego wymaga Dyrektywa 93/13/EWG. Wydając zaskarżony nakaz zapłaty na podstawie weksla wystawionego *in blanco* Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze nie uwzględnił okoliczności, że weksel ten służył zabezpieczeniu wierzytelności konsumenckiej, a w konsekwencji nie uwzględnił ochrony pozwanego przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, należnej osobom zobowiązanym umową pożyczki konsumenckiej.

Jak już wspomniano, obok powołanej w skardze nadzwyczajnej podstawy szczegółowej (art. 89 § 1 pkt 1 u.SN), w przypadku każdej skargi nadzwyczajnej dokonywana jest kontrola konstytucyjności konkretnych aktów stosowania prawa w oparciu o przesłankę ogólną (funkcjonalną), przy czym w tym przypadku chodzi nie tylko o wykazanie, iż doszło do naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, ale niezbędne jest wykazanie, iż uwzględnienie skargi jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ochrona powagi rzeczy osądzonej jest głęboko zakorzeniona w aksjologii państwa prawnego, która pojmowana integralnie, ma w tym wypadku przemawiać za uchyleniem tej ochrony. Paradoks ten byłby szczególnie trudny do rozwiązania, gdyby chodziło o pogodzenie naruszenia powagi rzeczy osądzonej z samą zasadą

demokratycznego państwa prawnego. Jednak w przypadku zasady ustrojowej z art. 2 Konstytucji RP, szczególną rolę przy ocenie zaistnienia przesłanki funkcjonalnej z art. 89 § 1 u.SN będzie odgrywała zasada sprawiedliwości społecznej. O ile bowiem nie można wykluczyć sytuacji, w których oceniana integralnie, sama zasada państwa prawnego przemawiać będzie już za uchyleniem ochrony powagi rzeczy osądzonej, o tyle względ na konieczność urzeczywistniania w demokratycznym państwie prawnym sprawiedliwości społecznej, w wielu wypadkach może przemawiać za uwzględnieniem skargi nadzwyczajnej, nawet wówczas, gdy w świetle samej zasady państwa prawnego, zaistnienie przesłanki funkcjonalnej nie byłoby wystarczająco oczywiste.

Zasada proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 u.SN ujmowana jest z jednej strony jako dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP) nakazujące eliminować istotne wady prawomocnych orzeczeń sądu powszechnego lub wojskowego stypizowane w punktach 1-3 tego przepisu, z drugiej zaś strony jako istotną, konstytucyjną wartość pewności prawa, której immanentnym elementem jest powaga rzeczy osądzonej (*res iudicata*) służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP). Rozpatrując zatem konieczność zmiany lub uchylenia prawomocnego wyroku jako wymogu płynącego z obowiązywania zasady państwa prawnego realizującego zasady sprawiedliwości społecznej, zauważyć należy konflikt wartości, który musi zostać rozstrzygnięty poprzez odwołanie się do zasady proporcjonalności. Zważywszy przy tym na precyzyjne wskazanie przesłanek szczegółowych, przy badaniu proporcjonalności skargi nadzwyczajnej kluczowe znaczenie będzie miała proporcjonalność *sensu stricto* wyrażająca się w wyważaniu między koniecznością ochrony powagi rzeczy osądzonej, a koniecznością ochrony integralnie rozumianej zasady demokratycznego państwa prawnego jako przestrzeni urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej. O ile więc ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z zasadą z art. 2 Konstytucji RP,

kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości. Co więcej, jest to ważenie wartości, które zawierają się w zasadzie z art. 2 Konstytucji RP, ujawniającej w ten sposób jej szczególny charakter, któremu w doktrynie daje się wyraz poprzez kwalifikowanie jej jako „meta-zasady” lub „zasady zasad” (Zob. E. Morawska, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003, s. 153-194).

Za oceną przesłanki funkcjonalnej w oparciu o mechanizm wyważania przemawia nie tylko jej charakter jako normy – zasady, czyli normy, której zachowanie jest oceniane nie tyle w kategoriach naruszenia bądź nienaruszenia, ale przez różny stopień jej realizacji, w optymalizacyjnej konfrontacji z innymi zasadami. Jak wskazuje się w doktrynie, zasady są normami, które wymagają realizacji w możliwie najszerszym zakresie, jaki jest możliwy w danych warunkach prawnych i faktycznych (R. Alexy, *A Theory of Constitutional Rights*, tłum J. Rivers, Oxford 2002, s. 47-48). Przemawia za tym również fakt, że art. 89 § 1 *principium* u.SN nie mówi o przestrzeganiu lub nienaruszeniu wskazanej w nim normy, ale o konieczności zapewnienia zgodności z tą zasadą. Jest ona zatem nie tyle kryterium poprawności, co swoistym celem kontroli nadzwyczajnej – stanem, który powinien zostać urzeczywistniony w wyniku rozpatrzenia skargi (zapewnienie zgodności z art. 2 Konstytucji RP). Również w doktrynie podkreśla się, że z samej natury normy będącej zasadą wynika konieczność stosowania zasady proporcjonalności przy ocenie jej realizacji (R. Alexy, *A Theory of Constitutional Rights...*, s. 66-67). Z tych też względów, specyfika przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej musi być uwzględniona przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi. O ile bowiem zapewnienie zgodności z art. 2 Konstytucji RP wymaga wzięcia pod uwagę sformułowanych w orzecznictwie i doktrynie zasad konkretyzujących tę normę ustrojową, o tyle sąd nie może abstrahować od całokształtu zasady wyrażonej w tym przepisie Konstytucji RP, nawet jeśli te aspekty zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, które skarżący przywołał, nie zostały wyeksplikowane przezeń z należytą dokładnością.

Wyrażona w art. 2 Konstytucji RP zasada sprawiedliwości społecznej

nie stanowi jedynie ogólnej zasady ustrojowej Rzeczypospolitej Polskiej czy też swoistej „dyrektywy programowej”. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, na gruncie tego przepisu można wskazać szczególne prawo podlegające ochronie, jakim jest prawo do sprawiedliwego traktowania, jeśli zarazem jest ono odnoszone do sfery stosunków objętych gwarancjami konstytucyjnymi, choćby ogólnie ujętymi. Jest ono sprzężone z obowiązkiem państwa stania na straży sprawiedliwości społecznej poprzez zaniechanie aktów (działań) mogących stać z nią w sprzeczności oraz eliminowanie takich aktów, które uznano za godzące w tę zasadę. Dotyczy to zarówno etapu stanowienia, jak i stosowania prawa (zob. wyrok TK z 12 grudnia 2001 r., SK 26/01, OTK 2001, nr 8, poz. 258).

Zarówno samo brzmienie art. 2 Konstytucji RP, jak i orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma być urzeczywistniany przez demokratyczne państwo prawne. Nie jest bowiem demokratycznym państwem prawnym państwo, które nie realizuje idei sprawiedliwości, przynajmniej pojmowanej jako dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymywanie się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, nr 3, poz. 87 oraz z 19 grudnia 2012 r., K 9/12, OTK-A 2012, Nr 11, poz. 136). Odnosząc się do wzajemnej relacji zasady zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa oraz sprawiedliwości społecznej – Trybunał wskazał, że zasad tych nie należy sobie przeciwstawiać, bowiem sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma urzeczywistniać demokratyczne państwo prawne” (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, Nr 3, poz. 87 oraz z 17 czerwca 2003 r., P 24/02, OTK-A 2003, nr 6, poz. 55).

Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ma charakter kompleksowy, tj. składa się na nią szereg innych zasad, niekoniecznie zawsze ze sobą harmonizujących. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wyinterpretowało z zasady demokratycznego państwa prawnego szereg zasad pochodnych, które w literaturze grupowane są w różnych typologiach. Wskazuje się w tym kontekście, jako na wynikające z art. 2

Konstytucji RP, m.in. zasadę zaufania obywatela do państwa i zasadę bezpieczeństwa prawnego jednostki, które wydają się mieć istotne znaczenie dla należytego przeprowadzenia kontroli nadzwyczajnej w niniejszym postępowaniu.

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego ochronie konstytucyjnej podlegać musi zaufanie obywateli nie tylko do litery prawa, ale przede wszystkim do sposobu jego interpretacji przyjmowanej w praktyce stosowania prawa przez organy państwa (zob. wyroki: z 9 października 2001 r., SK 8/00; z 27 kwietnia 1997 r., U 11/97). Państwo powinno być zatem lojalne wobec adresatów norm, które stanowi (zob. wyroki: z 20 stycznia 2009 r., P 40/07; z 15 lutego 2005 r., K 48/04, OTK ZU nr 2/2005, poz. 15). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że w demokratycznym państwie prawnym stanowienie i stosowanie prawa nie może być pułapką dla obywateli (zob. wyrok z 20 stycznia 2009 r., P 40/07; orzeczenie z 3 grudnia 1996 r., K. 25/95, OTK ZU nr 6/1996, poz. 52; wyroki TK z: 10 kwietnia 2001 r., U 7/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 56; 5 listopada 2002 r., P 7/01, OTK ZU nr 6/2002, poz. 80; 7 czerwca 2004 r., P 4/03, OTK ZU nr 6/2004, poz. 55; 15 lutego 2005 r., K 48/04; 29 listopada 2006 r., SK 51/06, OTK ZU nr 10/2006, poz. 156). Stanowisko to prezentuje również Sąd Najwyższy (zob. postanowienia: z 18 czerwca 2020 r., I NSNc 45/19; z 22 maja 2019 r., I NSNc 3/19; z 26 lipca 2007 r., IV KK 174/07; wyroki: z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; z 13 maja 2020 r., I NSNc 28/19).

W myśl zasady bezpieczeństwa prawnego, prawo stanowione i stosowane powinno być w ten sposób, aby możliwa była przewidywalność działań organów państwa, a przez to także prognozowanie działań własnych zainteresowanego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 stycznia 2009 r., P 40/07, OTK ZU nr 1/2009, poz. 4, Dz.U. 2009, nr 11 poz. 66). Zasada ta wiąże się z ideą solidarności partnerów społecznych określoną w art. 20 Konstytucji, z której wyprowadzany jest nakaz poszukiwania mechanizmów równoważących interesy stron w sposób minimalizujący ewentualne antagonizmy, co może wymagać stanowienia właściwych regulacji osłonowych (tak m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 marca 2008 r., K 32/05, OTK ZU nr 2/2008, poz. 27, Dz. U. 2008, nr 51, poz. 299).

W przedmiotowej sprawie pozwany jako konsument, zawierając umowę

pożyczki mógł być przekonany, że skoro państwo nie zabrania prowadzenia określonego rodzaju działalności, w postaci udzielania pożyczek przez podmioty inne niż banki, jego interes jest należycie chroniony przez państwo przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, które mogą być stosowane przez przedsiębiorców. Tymczasem, sąd nie uwzględnił faktu, iż pozwany jest konsumentem i że jako słabsza strona umowy podlega ochronie, która w przypadku postępowania toczącego się przed sądem powinna polegać na weryfikacji czy dochodzone roszczenie jest zasadne oraz czy nie doszło do naruszenia przepisów chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Nie uwzględniając zatem konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego, sąd nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP w związku z unormowaniami art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, ograniczając się jedynie do formalnego sprawdzenia, czy weksel przedłożony przez powódkę został należycie wypełniony, a jego treść i prawdziwość nie budzą wątpliwości. Wobec uznania przez TSUE za zbyt rygorystyczne, jak na wymagania obrotu konsumenckiego, warunków wykonania prawa do wniesienia zarzutów na gruncie k.p.c. (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 69; podobnie wyrok z 18 lutego 2016 r., Finanmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie z dnia 21 czerwca 2016 r., Aktiv Kapital Portfolio, C-122/14, EU:C:2016:486, pkt 37) przyjąć należy, że – w świetle art. 2 Konstytucji – sąd nie chronił należycie zaufania, jakie konsument ma prawo w nim pokładać.

Sposób zastosowania obowiązujących przepisów jaki miał miejsce w przedmiotowej sprawie spowodował zatem, że pozwany, jako konsument, znalazł się w „pułapce”, bowiem będąc już stroną uprzednio zawartej umowy, na etapie postępowania sądowego została *de facto* pozbawiony należytej ochrony, tj. sąd rozstrzygnął sprawę ignorując konsumencki charakter stosunku wiążącego pozwanego z powodową spółką. Tym samym, w rozpatrywanej sprawie, w świetle art. 2 w zw. z art. 76 Konstytucji i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 13/93, pozew o wydanie nakazu zapłaty rozpatrzono w nieadekwatnym trybie. Tymczasem, przesłankami do skierowania sprawy do postępowania zwykłego były już same informacje zawarte w dowodzie nazwanym przez powoda w treści pozwu o wydanie nakazu

zapłaty: „wezwanie do wykupu weksla”, a stanowiącym załącznik do pozwu. Dokument ten, kierowany do pozwanego, został zatytułowany „zawiadomienie”, a w jego treści po pierwsze wprost zostało wskazane, że pismo to stanowi wypowiedzenie umowy pożyczki zawartej pomiędzy P. S.A. a pozwanym, w związku z niepłaceniem zobowiązań „zgodnie z ustalonym kalendarzem spłat do w/w pożyczki”. Z dalszej jego treści wynika, iż pozwany jest wzywany do zapłaty wskazanej w piśmie kwoty (16 215,97 zł) oraz, że jest poinformowany o wypełnieniu weksla *in blanco*, wraz z informacją, że w przypadku niezapłacenia w terminie 30 dni sprawa zostanie skierowana na drogę sądową. Posiadając takie informacje Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze z łatwością mógł ustalić, że sprawa dotyczy umowy konsumenckiej, co obligowało go do skierowania sprawy do postępowania zwykłego celem zbadania umowy pożyczki na okoliczność zgodności jej postanowień z prawem.

Wobec nieskierowania sprawy do postępowania zwykłego, nakaz zapłaty wykorzystany został jako instrument, który zwiększył dysproporcje pomiędzy partnerami społecznymi. W ten sposób, sąd orzekający w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, będącej w świetle art. 2 Konstytucji RP demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, i którego obowiązkiem jest m.in. ochrona konsumentów, wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta – który nie był w stanie się skutecznie bronić.

Uwzględnienie skargi nadzwyczajnej pozwoli przywrócić równowagę w stosunkach społecznych, zachwianą przez fakt nieuwzględnienia przez sąd ochrony konsumenta w postępowaniu nakazowym. Uchylenie nakazu nie przesądza bowiem o rozstrzygnięciu sprawy przez sąd rozpoznający powództwo, a zatem powódka nie została pozbawiona swojego prawa, a jednocześnie pozwala to na wzięcie pod uwagę sądowi *meriti* całokształtu okoliczności prawnych i faktycznych, które w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej winny zostać wzięte pod uwagę.

Dokonując wyważenia racji, jakie w świetle art. 2 Konstytucji RP przemawiają za utrzymaniem w mocy prawomocnego nakazu zapłaty wydanego

z naruszeniem art. 76 Konstytucji RP w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 13/93, a ogółem racji wynikających w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a przemawiających za tym, by nakaz ten uchylić, należy jednoznacznie stwierdzić, że uchylenie tego nakazu będzie proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność decyzji jurysdykcyjnych z art. 2 Konstytucji RP. Istotną przesłanką dla takiego wniosku jest fakt, że akceptacja praktyki orzeczniczej, polegającej na wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi na podstawie samej tylko treści weksla przedstawionego przez przedsiębiorcę, bez kontroli treści umowy, na podstawie której doszło do jego wystawienia, mogłoby doprowadzić do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 13/93 i zagrozić zbiorowym interesom konsumentów.

Wobec powyższego, zasadnym jest uznanie, iż uchylenie zaskarżonego nakazu jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Sąd rozpoznając sprawę powinien uwzględnić treść umowy i dokonać oceny czy w przedmiotowym stanie faktycznym roszczenie, w szczególności jego wysokość, jest zgodne z prawem w świetle przepisów chroniących konsumenta.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, w zw. z art. 2 oraz art. 76 Konstytucji RP, uchylił w całości nakaz zapłaty wobec T.F., przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kamiennej Górze.

Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

[as
a!]